

Sawicki, Leszek

Duszpasterstwo Narodowych Sił Zbrojnych w okręgu siedleckim (1942-1945)

Szkice Podlaskie 6, 57-64

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

LESZEK SAWICKI

Duszpasterstwo Narodowych Sił Zbrojnych w okręgu siedleckim (1942–1945)

Działalność jednej z największych organizacji konspiracyjnych w Polsce podczas II wojny światowej — Narodowych Sił Zbrojnych — wzbudza do dziś ogromne kontrowersje. Ta organizacja wojskowa polskiej prawicy wprowadziła doktrynę polityczną stwierdzającą wyraźnie i kategorycznie, iż Polska ma dwóch wrogów: narodowo-socjalistyczne Niemcy i socjalistyczny Związek Sowiecki.

Narodowe Siły Zbrojne były całkowicie samodzielne. I to zarówno politycznie (nie podlegały żadnym narodowym czy ponadnarodowym ośrodkom decyzyjnym), materialnie (nie były wspierane materialnie przez żadną z walczących stron), jak również i ideologicznie (były odporne na wszystkie międzynarodowe prądy ideologiczne).

W dotychczasowej historiografii działań konspiracyjnych polskich organizacji podziemnych podczas II wojny światowej pomija się na ogół te zagadnienia, które nie wiążą się bezpośrednio z walką zbrojną i przygotowaniem do powstania powszechnego. Szczególne zaniedbania historyków w tej dziedzinie dotyczą wychowania, o ile nie wiąże się ono bezpośrednio z funkcjonowaniem propagandy, zaś istnienie służb duszpasterskich i ich działalność wspomniana jest fragmentarycznie¹.

W sposób zorganizowany duszpasterstwo istniało między innymi w trzech wielkich organizacjach Polski Podziemnej: w Armii Krajowej, w Narodowej Organizacji Wojskowej oraz w Narodowych Siłach Zbrojnych.

Narodowe Siły Zbrojne powstały we wrześniu 1942 r. z kilku organizacji konspiracyjnych o obliczu narodowym. W ramach profesjonalnie rozbudowanego dowództwa oraz struktur okręgowych i powiatowych powołano również pion duszpasterski, zwany Służbą Duszpasterską, oznaczony kryptonimem SD. Jako oddzielna służba podlegał on Kwatermistrzowi Dowództwa NSZ, a w powiatach i rejonach kwatermistrzom tych struktur.

Pierwszym szefem Służby Duszpasterskiej był ks. kpt. Michał Poradowski „Benedykt”, który wszedł do NSZ wraz z Narodowo-Ludową Organizacją Wojskową (NLOW), będącą jedną z konspiracyjnych organizacji Stronnictwa Narodowego. Służbę tę pełnił do 1 lutego 1944 r. Wtedy to nastąpiła okresowa zmiana stanowisk i jego obowiązki przejął ks. dziekan Piotrowski „Stanisław Chorzemiński”, związany z konspiracyjną grupą „Szańca” Ks. Poradowski pełnił wówczas najprawdopodobniej obowiązki zastępcy szefa SD.

Narodowe Siły Zbrojne były tą podziemną formacją wojskową, która w sposób szczególny starała się dbać o dobrego żołnierza. Być dobrym żołnierzem to znaczyło spełniać wiele wymagań. Obok dobrego wyszkolenia taktyczno-bojowego trzeba było posiadać wiele cech charakteru, które w ciężkich chwilach walki — a zwłaszcza walki w podziemiu z dwoma okupantami — nie pozwalały człowiekowi załamać się psychicznie. Dobry żołnierz to patriota, bezgranicznie oddany sprawie, gotowy w każdej chwili ponieść śmierć za Ojczyznę, gotowy budować Wielką Polskę. Wreszcie dobry żołnierz to człowiek prowadzący prawdziwie moralne życie.

Odzwierciedlenie takich postaw wychowawczych widoczne jest również w treści modlitwy odmawianej przez żołnierzy NSZ:

„Panie Boże Wszechmogący — daj mi siłę i moc wytrwania w walce o Polskę, której poświęcamy nasze życie. Niech z krwi niewinnie przelanej braci naszych, pomordowanych w lochach gestapo i czeki, niech z łez naszych matek i siostr, wyrzuconych z odwiecznych swych siedzib, niech z mogił żołnierzy naszych rozsianych po polach całego świata wyrośnie Wielka Polska.

O Maryjo Królowo Korony Polskiej — pobłogosław naszej pracy, naszemu orężowi, spraw Miłościwa Pani — patronko naszych rycerzy, aby wkrótce u stóp Jasnej Góry i Ostrej Bramy zatrzepotały polskie sztandary z Orłem i Twoim Wizerunkiem.”

Dowództwo Narodowych Sił Zbrojnych, chcąc mieć w swoich szeregach prawdziwych żołnierzy, już od samego początku rozwijało wśród nich szeroką działalność duszpasterską. Prowadzona ona była od dowództwa, przez inspektoraty, powiaty — aż do najniżej znajdujących się w strukturach organizacyjnych poszczególnych oddziałów partyzanckich.

Prowadzenie pracy duszpasterskiej od najwyższego szczebla miało swoje głębokie uzasadnienie, bo właśnie zasadniczy ton armii nadawał korpus oficerski. Ten korpus stawał się niejako bożyszczem i ideałem dla każdego szeregowego żołnierza, stwarzał typ bohatera i ucieleśniał w sobie miłość i honor Ojczyzny².

Kapelan starali się być w każdej chwili z żołnierzami. Oprócz udzielania Sakramentów i niesienia Słowa Bożego, w sposób szczególny dbali o ich odpowiedni poziom moralny, o który jakże trudno było w ciężkich warunkach konspiracji i życia partyzanckiego. Duszpasterz stawał się stróżem postawy moralnej żołnierza, uaktywniał ją, rozszerzał zakres jej oddziaływania.

Z zachowanych instrukcji dla kapelanów NSZ wiemy, że ich obowiązkiem było między innymi przygotowywanie tzw. „Kaplic” do odprawiania Mszy św. w warunkach polowych (czyli wszystkiego, co jest potrzebne do prowadzenia czynności liturgicznych związanych z duszpasterstwem)³.

Stałą praktyką była obecność kapelanów przy oddziałach partyzanckich NSZ. W miarę możliwości odprawiane były Msze św. polowe. W większe święta kościelne oraz podczas święcenia sztandarów odprawiano je również dla większej ilości mieszkańców okolicy.

Narodowe Siły Zbrojne jako jedyna podziemna organizacja wojskowa wydawała pismo przeznaczone dla kapelanów „Lux mundi”. Pierwszy numer 8-stronicowego

miesięcznika ukazał się w listopadzie 1943 r., a jego wydawanie kontynuowano do lipca 1944 r. Miesięcznik ukazywał się dzięki pomocy Księży Pallotynów pod Warszawą. Redaktorem technicznym pisma był ks. Poradowski. Nakład miesięcznika nie jest obecnie znany, ale najprawdopodobniej nie przekraczał kilkuset egzemplarzy.

W redakcyjnym artykule zamieszczonym w numerze pierwszym tak nakreślono cel ukazywania się pisma:

„Budzić (...) wśród kapłanów świadomość Boskiego posłannictwa, wskazywać na ducha i formy postaci proroczej kapłana, otwierać ze skarbcza wiary najpotężniejsze środki do umoralnienia, uduchowienia i przeobstwienia człowieka, nawiązywać stale do najwyższych zdobyczy psychologii, tak ważnych w organicznie pojmowanym wzroście osobowości, zwracać uwagę na zaniedbanie w dziedzinie życia prywatnego i zbiorowego, potrzebującego rychłego odrodzenia religijno-moralnego — oto cel, jaki wytknęła sobie redakcja tego nowego pisma kapłańskiego.

Całą pracę poświęcamy naszej Matce i Królowej Niebieskiej z prośbą serdeczną, żeby nas dogłębnie przepoiła Swoim duchem apostołskim oraz wychowała nas na wybitnych przywódców, na prawdziwe lux mundi”⁴.

W numerze 2 znajdujemy kilka wskazań dotyczących misji kapelana wojskowego. Czytamy tam: „Duszpasterz wojskowy to mąż Boży, alter Christus, który okiem Chrystusowym przejrzał chorą duszę żołnierską i w poczuciu wielkiej misji w ofiarnej postawie przychodzi leczyć tę duszę i mocną dłońią prowadzić ją ku celom Bożym i narodowym”⁵. Tacy byli właśnie kapelani NSZ. Kształtowali oni postawę moralną każdego żołnierza, z którym się spotkali i wychowywali go na prawdziwego Polaka-katolika. Uczyli męstwa, ale jednocześnie przygotowywali na śmierć. Śmierć, która w czasie wojny stała za każdym rogim ulicy i za każdym drzewem w lesie. Wszyscy codziennie się o nią ocierali i wszyscy musieli się jej w każdej chwili spodziewać. Zadaniem duszpasterza było w sposób jasny i poważny przedstawić żołnierzowi możliwość jego śmierci. „Owszem powinien mu dopomóc przemyśleć własną śmierć, wraz z jej następstwami dla rodziny, narodu i Kościoła. Ileż to bolesnych następstw załamań następuje w obliczu śmierci a tylko dlatego, że żołnierz nie przewidział i nie przemyślał swej śmierci” — czytamy w jednym z numerów „Lux mundi”⁶. Właśnie dlatego oprócz zagadnień związanych z odrodzeniem moralnym, samowychowaniem, łącznością Kościoła z narodem, były również artykuły poświęcone sprawom praktycznym. Każdy numer pisma przypominał o facultates (spowiedź, Msza święta, odpusty zupełne, Komunia święta, przywileje osobiste i facultates specjalne w warunkach spowodowanych wojną).

Przemyślenia dotyczące duszpasterstwa wynikały zapewne z doświadczenia najbardziej okrutnej z dotychczasowych wojen. Redakcja „Lux mundi” przewidywała konieczność powołania specjalnych duszpasterzy dla różnych zawodów: lekarzy, nauczycieli, polityków, artystów, prawników itp. Widziano także konieczność zastosowania nowych metod pracy duszpasterstwa wojskowego, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb korpusu oficerskiego.

Silna Służba Duszpasterska rozwinęła się również przy XII Okręgu NSZ. Kapelanem XII Okręgu był ks. Stanisław Jurczak „Kanty”, „Brzoza”⁷. Utrzymywał on ścisłe kontakty z Kurią Polową i Komendą Główną NSZ w Warszawie. Bezpośrednim przełożonym po linii organizacyjnej kapelanów NSZ był ks. Michał Poradowski „Benedykt”. On też pełnił funkcję łącznika między Kurią Polową a Komendą Główną NSZ. Ks. Jurczak odbywał spotkania z ks. Poradowskim, w 1943 i 1944 roku w kilku miejscach w Warszawie. Kilkakrotnie spotykano się w mieszkaniu kleryka Paszyńskiego przy ul. Bartoszewicza 9, a następnie podczas wykładów współorganizowanych przez ks. Poradowskiego co sześć tygodni lub co dwa miesiące. Na spotkania przybywało około 300 osób. Część z nich odbywała się na terenie Kurii Polowej przy ul. Miodowej⁸. Ostatnie miało miejsce w lutym 1944 r. W trakcie wszystkich spotkań w kuluarach załatwiane były najważniejsze sprawy organizacyjne.

Centralę służby duszpasterskiej Państwa Podziemnego tworzył ks. prałat płk Tadeusz Jachimowski „Budwicz”, który 11 grudnia 1942 r. otrzymał czasową jurysdykcję od biskupa polowego ks. Józefa Gawliny (do czasu Jego powrotu do kraju) na pełnienie funkcji Szefa Służby Duszpasterskiej, czyli Naczelnego Kapelana Sił Zbrojnych w Kraju. 5 lutego 1943 r. „Budwicz” objął powierzone mu stanowisko, a następnie utworzył konspiracyjną Kurię Polową KG AK. Jego zastępcą został ks. prałat Jerzy Sienkiewicz „Juraha”, „Guzenda”, sekretarzem Kurii ks. kpt. Antoni Czajkowski „Badur”, kanclerzem Kurii ks. Zbigniew Kamiński „Antoni”, członkami — ks. mjr Stanisław Małek „Pilica”, ks. mjr Stefan Kowalczyk „Biblia”, „Vikagen”, ks. Jaworski vel Jaworowski „Świard”⁹. „Budwicz” służbowo podlegał KG AK jako Szef Duszpasterstwa i bp. Józefowi Gawlinie — jako Wikariusz Generalny Kurii Polowej WP. Do jego zadań należało między innymi organizowanie tygodniowych odpraw dziekanów i utrzymywanie kontaktów z kapelanami innych organizacji podziemnych.

Ks. Jachimowski, jak i pozostali pracownicy Kurii Polowej, utrzymywał ścisłe kontakty z licznymi duszpasterzami Narodowych Sił Zbrojnych. Ks. Jurczak przez cały okres swej działalności spotykał się w Warszawie z ks. Jachimowskim, ks. Sienkiewiczem i ks. Małkiem. Spotkania odbywały się w mieszkaniu emerytowanego urzędnika przy ul. Środkowej 23¹⁰.

Na terenie diecezji podlaskiej dużą pomoc działającym w konspiracji księżom niósł zawsze ks. biskup Czesław Sokołowski¹¹. Niesłusznie oskarżany dziś o współpracę z Niemcami, był tym człowiekiem, który znał bardzo dobrze środowisko konspiracyjne i działalność księży. Dzięki jego znakomitemu wyczuciu i sprawnemu przenoszeniu „spalonych” księży z zagrożonych rejonów, wielu z nich uniknęło przedwczesnej śmierci¹².

Wspólnie z pracownikiem Kurii Diecezjalnej, ks. Andrzejem Szklarskim, w październiku 1943 r. mianował spośród księży diecezji sześciu kapelanów powiatowych. Obiecał równocześnie nie przenosić ich bez ważnych przyczyn z zajmowanych placówek, aby mogli pełnić zadania duszpasterskie wśród żołnierzy NSZ. Byli to: ks. Michał Pióro¹³ (powiat Siedlce), ks. Eugeniusz Borkowski „Batory”¹⁴ (powiat

Węgrów), ks. Ewaryst Puchalski¹⁵ (powiat Łuków), ks. Zygmunt Mościcki¹⁶ (powiat Biała Podlaska), ks. Czesław Zgorzałek¹⁷ (powiat Sokołów Podlaski), ks. Jan Gawino „Dąb”¹⁸ (powiaty Radzyń Podlaski i Włodawa).

Kapelani powiatowi utrzymywali w miarę możliwości ściśle kontakty z Dowództwem Okręgu, Kapelanem Okręgu i oczywiście między sobą. O wszystkich bieżących zadaniach byli informowani specjalnymi rozkazami i instrukcjami. Dziś znana jest jedyna zachowana instrukcja ks. mjr. Jurczaka z 14 listopada 1943 r.¹⁹

W polskiej tradycji żołnierskiej zachowały się piękne karty duszpasterstwa wojskowego. Swoimi początkami sięgano czasów, kiedy zarówno dowództwo, jak i armia były wyrazem chrześcijańskiej rycerskości. W okresie II wojny rycerskość i chrześcijaństwo ulotniły się zupełnie z żołnierskich szeregów. Dlatego praca duszpasterska w wojsku stała się z jednej strony bardzo odpowiedzialna, a z drugiej bardzo potrzebna²⁰.

PRZYPISY

¹ Leszek Żebrowski, *Duszpasterstwo NSZ*, maszynopis w posiadaniu autora.

² *Kilka myśli o nowoczesnym duszpasterstwie wojskowym*, „Lux mundi”, nr 2, czerwiec 1944 r.

³ „Instrukcja dla XX Kapelanów” Dziekana Okręgu XII (Podlasie), L. dz. I/IV/43 z 14 XI 1943 r. [w:] *Narodowe Siły Zbrojne. Dokumenty, struktury, personalia*, opr. Leszek Żebrowski, Warszawa 1994, a także AAN, O VI, 207/38, k. 1.

⁴ „Lux mundi” nr 1, listopad 1943 r.

⁵ „Lux mundi” nr 2, czerwiec 1944 r.

⁶ *Kilka myśli...*, op. cit.

⁷ Ks. mjr Stanisław Jurczak „Kanty”, „Brzoza”, ur. 29 V 1903 r. w Kiełpińcu, gm. Sterdyń, pow. Sokołów Podlaski. Po ukończeniu szkoły powszechnej kontynuuje naukę w Gimnazjum w Sokołowie Podlaskim. 5 V 1922 r. jako uczeń piątej klasy opuszcza je i wstępuje do Małego Seminarium Duchownego w Wilnie. 25 III 1924 r., będąc alumnem drugiego kursu (czyli klasy siódmej), występuje z seminarium na własne żądanie i do lipca 1924 r. przebywa w domu u rodziców w Kiełpińcu. 3 VII 1924 r. wstępuje do Seminarium Duchownego w Janowie Podlaskim. Świecenia kapłańskie otrzymuje 21 XII 1929 r. 4 I 1930 r. obejmuje wikariat w parafii Dęblin. Od 22 I 1931 r. pracuje w Zbuczynie, od 1 VII 1931 w par. Ulan, a od 1 IX 1932 r. w par. Górzno. 5 VI 1933 r. ks. Jurczak zwraca się do biskupa Henryka Przeździeckiego z prośbą o pozwolenie na pracę w charakterze kapelana Wojska Polskiego. W piśmie informuje również ordynariusza diecezji siedleckiej, iż uzyskał już pozwolenie na tego typu pracę od biskupa połowego Józefa Gawliny i złożył wymagane dokumenty w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Pozwolenia nie otrzymuje. Od 1 VIII 1933 r. pracuje jako wikary w par. Ryki. 15 XI 1933 r. zostaje przeniesiony do Komarówki Podlaskiej. 17 I 1934 r. zwraca się ponownie do Kurii w Siedlcach z prośbą o kapelanię. Także ta prośba zostaje rozpatrzona odmownie. 12 I 1935 r. zostaje przeniesiony do pracy w par. Ostrów. 22 II 1935 r. ks. Jurczak po raz kolejny prosi bp. Przeździeckiego o zezwolenie na pracę w charakterze kapelana WP. Od 15 IV 1936 r. pracuje w par. Miastków, a od 22 VIII 1936 r. w par. Mordy. 9 V 1938 r. zostaje mianowany administratorem parafii Wołyńce.

W listopadzie 1939 r. za namową Jana Ostrowskiego wstępuje do Związku Walki Zbrojnej i zostaje kapelanem tej organizacji. W 1943 r. ks. Jurczaka odwiedza w Wołyńcach Szczepan Piszczyk „Hubert”, szef Wydziału Organizacyjnego XII Okręgu NSZ i proponuje mu objęcie funkcji kapelana XII Okręgu NSZ. Ks. Jurczak wyraża zgodę. Bezpośrednio po tych wydarzeniach kontaktuje się z Kurią Polową w Warszawie. Prowadzi rozmowy z jej przedstawicielem ks. prałatem Tadeuszem Jachimowskim, który zleca mu wówczas objęcie funkcji kapelana wszystkich oddziałów operacyjnych na terenie powiatów: siedleckiego, węgrowskiego, sokołowskiego, łukowskiego i części powiatu włodawskiego.

W II połowie 1943 r. ks. Paradowski z diecezji włocławskiej zwraca się z prośbą do ks. Jurczaka o mianowanie kapelanów powiatowych NSZ w powiatach wchodzących w skład XII Okręgu. Ks. Jurczak udaje się natychmiast do Kurii Diecezjalnej w Siedlcach i przedstawia tę sprawę ks. Andrzejowi Szklarskiemu, który zawsze żywo interesował się sprawami NSZ-u. Po pewnym czasie ks. Szklarski (po konsultacji z bp. Czesławem Sokołowskim) przedstawia listę, na której znajduje się sześć nazwisk księży. Lista ta zostaje następnie przekazana osobiście ks. Paradowskiemu.

Jako kapelan XII Okręgu NSZ czynnie uczestniczy w pracach Komendy Okręgu. Utrzymuje ściśle kontakty z wieloma jej członkami. Ks. Jurczak kieruje do nich różnego rodzaju pisma i instrukcje dotyczące szczegółów pracy wśród żołnierzy. Wielokrotnie przebywa w rezerwacie leśnym „Jata”, gdzie w miejscowej kaplicy polowej szafuje Sakramenty Święte, jest zawsze obecny podczas uroczystości poświęcenia sztandaru, otwarcia czy zamknięcia kursu podchorążych. Podczas odprawy Sztabu XII Okręgu, odbywającej się 7 III 1944 r. w Siedlcach, zostaje wraz z pozostałymi jej uczestnikami aresztowany przez Gestapo. Odbity z siedleckiego więzienia 12 III 1944 r., do połowy czerwca 1944 r. przebywa w „Jacie”, a następnie udaje się do ks. Borkowskiego, u którego przebywa ok. 6 tygodni w par. Wierzбно. W końcu czerwca 1944 r., wspólnie z ks. Borkowskim, jeździ do Warszawy na odprawy organizowane przez czynniki polityczne. Od 22 XII 1944 r. pracuje w par. św. Mikołaja w Międzyzreczu Podlaskim. 22 III 1945 r., w związku ze stabilizacją sytuacji duchowieństwa na Ziemiach Odzyskanych, ks. Jurczak zwraca się z prośbą do bp. siedleckiego o wydanie mu pozwolenia na pracę w duszpasterstwie na terenach zachodniej Polski. Początkowo pracuje w parafii św. Józefa w Olsztynie, a następnie w parafii Ostróda k. Olsztyna. 19 V 1951 r. prosi Kurię siedlecką o beneficjum w diecezji warmińskiej. Utrzymuje je 31 V 1951 r.

W maju 1952 r. aresztowany pod zarzutem, że: „w maju 1944 r. na terenie rezerwatu »Jata«, idąc na rękę władzy niemieckiej, brał udział w dokonywaniu zabójstw osób wojskowych w ten sposób, że jako kapelan XII Okręgu NSZ wziął udział w naradzie, na której poparł stanowisko dowódcy Okręgu Stanisława Miodońskiego, który wydał rozkaz likwidacji wziętych uprzednio do niewoli ośmiu partyzantów radzieckich”. 26–28 lutego przed Sądem Wojewódzkim dla woj. warszawskiego odbywa się rozprawa, w wyniku której ks. Jurczak zostaje skazany na podstawie dekretu z 31 VII 1944 r. na karę 7 lat więzienia i utratę praw obywatelskich na 3 lata. Wyrok nie był prawomocny. Ks. Jurczak przebywa w więzieniu w Warszawie, przy ul. Ratuszowej. 1 VII 1952 r. zostaje przeniesiony do więzienia w Iławie, a 10 III 1954 r. do Wronek. 15 V 1952 r. zostaje formalnie zwolniony z pracy w parafii w Ostródzie. Z uwagi na bardzo zły stan zdrowia otrzymuje na okres pół roku przepustkę. Postanowieniem Sądu Najwyższego w Warszawie z 11 XI 1956 r. uznano proces rehabilitacyjny odbywający się w styczniu 1956 r. i wyrokiem z 28 I 1957 r. ks. Jurczak zostaje całkowicie uwolniony od stawianych mu zarzutów. Po uniewinnieniu pracuje najpierw w parafii Susz, a następnie w Rakowcu k/ Kwidzyna. Umiera 30 kwietnia 1963 r.

⁸ Archiwum Głównej Komisji Badań Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu — Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie, sygn. SWWW-673a, protokół przesłuchania ks. Stanisława Jurczaka w dn. 17 V 1952 r., k. 44–52a.

⁹ Matusak Piotr, *Służba duszpasterska Armii Krajowej w powstaniu warszawskim*, Siedlce 1996, s. 5.

¹⁰ Archiwum Głównej Komisji...

¹¹ Ks. bp Czesław Sokołowski (1877–1951), sufragan podlaski, administrator apostolski diecezji podlaskiej. Studiuje w Akademii Duchownej w Petersburgu. Po święceniach (1905) w Warszawie profesor miejscowego Seminarium Duchownego, kanclerz Kurii Metropolitalnej i organizator Wydziału Teologicznego UW. 4 X 1919 r. mianowany biskupem tytularnym Pantacomia i sufraganem podlaskim. Rektor Seminarium Duchownego w Janowie Podlaskim, oficjał i wikariusz generalny, rektor KUL (1924). Zarządza diecezją jako wikariusz kapitulny (1939–1940), a od 4 VI 1940 r. administrator apostolski diecezji podlaskiej (do 1946). Po rezygnacji z funkcji sufragana ostatnie lata życia spędza w Nowym Mieście i Michalinie.

¹² Relacja ks. Stanisława Karwowskiego z 21 III 1996 r. Zbiory własne autora.

¹³ Ks. Władysław Michał Pióro, ur. 27 lipca 1884 r. w Białej Podlaskiej. W 1906 r. kończy Wyższe Seminarium Duchowne w Janowie Podlaskim i w tym też roku przyjmuje święcenia kapłańskie. Od 14 I 1907 r. pracuje jako wikary w par. Kalinowszczyzna w diecezji lubelskiej. Od 27 IX 1907 r. jest wikarym w par. Kosów Lacki, od 20 V 1911 r. w par. Kock. 29 V 1912 r. zostaje skierowany do pracy w par. Osieck. 20 IV 1914 r. mianowany administratorem par. Rzeplin, od 20 VII 1914 r. pełni takie same stanowisko w par. Oszczów.

W nocy z 3 na 4 grudnia 1918 r. Ukraińcy Galicyjscy otaczają plebanię w Oszczowie, aresztują ks. Pióro i wywożą w nieznanym kierunku. Zaniepokojony tą sprawą bp Janczewski zwraca się z prośbą

do Dowództwa Straży Bezpieczeństwa Publicznego o wyjaśnienie losów ks. Pióro. W piśmie do Kurii Diecezjalnej z 9 XII 1918 r. Dowództwo Straży Bezpieczeństwa Publicznego informuje, że ks. Pióro został rozstrzelany w Dolhobycynie przez bandę radziecką. Okazało się to jednak nieprawdą.

19 XII 1919 r. ks. Pióro otrzymuje zezwolenie od bp. Jaczewskiego na podjęcie pracy w charakterze kapelana Wojska Polskiego. Do 1 VII 1920 r. jest kapelanem 3 pp Legionów, stacjonującego w Borysowie. Od 25 VIII 1921 r. pełni funkcję administratora w par. Żeszczynka, a od 21 XII 1922 r. w par. Wisznice. 12 VII 1924 r. zostaje przeniesiony do par. Nieciecz. Od 26 XI 1929 r. pełni funkcję wiceproboszcza w par. Stara Wieś. 12 XI 1931 r. ks. Pióro zostaje przeniesiony do par. Czerwonka Liwska. Nie chcąc podporządkować się woli biskupa, do nowej par. przybywa dopiero pod groźbą suspendowania go. Od 3 II 1932 r. przebywa jako rezydent w par. Trzebieszów. 15 XII 1933 r. obejmuje stanowisko kapelana w więzieniu siedleckim. Od 1 XI 1939 r. jest wikariuszem w par. Niwiski.

W 1943 r. ks. Pióro za wiedzą i zgodą Biskupa Sokołowskiego zostaje mianowany kapelanem NSZ w powiecie siedleckim. Nadal pracuje w więzieniu siedleckim. Od 20 III 1946 r. do 7 III 1947 r. przez niespełna rok pracuje w par. Kłoczew. Do Siedlec wraca ponownie w kwietniu 1947 r. 21 IV 1947 r. dostaje zezwolenie na nauczanie religii w Liceum Krawieckim. Umiera 18 VI 1950 r.

¹⁴ Ks. Eugeniusz Borkowski „Batory”, ur. 24 II 1906 r., święcenia kapłańskie otrzymuje w 1932 r. W 1935 r. pracuje jako wikary w Sokołowie Podlaskim. Kontakty z NSZ utrzymuje od samego początku istnienia organizacji. Najpierw podlega bezpośrednio Kurii Połowej w Warszawie. Rozkaz nominacyjny na kapelana pochodzi z Komendy Głównej NSZ. W 1943 r. za zgodą bp. Czesława Sokołowskiego zostaje mianowany kapelanem tej organizacji na powiat Węgrów. Jest w tym czasie proboszczem w par. Wierzbno. Utrzymuje bardzo ściśle kontakty z Kapelanem XII Okręgu, ks. Stanisławem Jurczakiem. Obaj wielokrotnie uczestniczą w spotkaniach i naradach organizowanych w Warszawie.

¹⁵ Ks. Ewaryst Marceli Puchalski, ur. 27 II 1907 r. w Puławach, do 1914 r. przebywa w rodzinnym mieście. Po wybuchu I wojny światowej cała rodzina przenosi się do Siedlec. W 1916 r. zdaje egzamin do podwstępnej klasy Gimnazjum Barszczewskiej. Po roku rodzice przenoszą go do Gimnazjum Męskiego, do klasy wstępnej. W 1925 r. wstępuje do Wyższego Seminarium Duchownego w Janowie Podlaskim. Święcenia kapłańskie przyjmuje w czerwcu 1931 r. Od 1 VII 1931 r. przebywa jako wikary w par. Maciejowice. 31 XII 1933 r. przeniesiony do par. Sokołów Podlaski. 2 VI 1934 r. zostaje mianowany rektorem kościoła filialnego w Hucie Dąbrowie i jednocześnie wikarym w Radoryżu. W styczniu 1939 r. sytuacja materialna ks. Puchalskiego bardzo się pogarsza w związku z zamknięciem fabryki w Hucie Dąbrowie, ponieważ ustają zupełnie dochody parafialne. W tej sytuacji biskup przyznaje mu pensję w wysokości 150 zł. W sierpniu zapomoga ta zostaje podniesiona do 300 zł. Ks. Puchalski utrzymuje u siebie ojca i siostrę.

W 1943 r., za zgodą ks. biskupa, zostaje mianowany kapelanem NSZ na powiat Łuków. 15 VIII 1945 r. zostaje przeniesiony do pracy administratora w par. Zwola w dekanacie żelechowskim. 1 XI 1947 r. zostaje mianowany administratorem par. Łysobyki w dekanacie stężyckim, a 10 X 1950 r. proboszczem tejże parafii.

23 V 1961 r. składa rezygnację z probostwa w Łysobykach. 12 VI 1961 r. udzielono mu instalacji kanonicznej na kanonij honorową kościoła katedralnego w Siedlcach. 1 VII 1961 r. obejmuje funkcję notariusza Kurii Diecezjalnej w Siedlcach. 5 II 1972 r. zostaje mianowany kapelanem kaplicy Domu Sióstr Albertynek przy ul. Cmentarnej w Siedlcach i spowiednikiem alumnów WSD w Siedlcach. 24 III 1975 r. zwolniony ze spowiednictwa, 29 I 1979 r. zostaje mianowany notariuszem Sądu Biskupiego w Siedlcach. Umiera 10 VI 1990 r.

¹⁶ Ks. dr Zygmunt Mościcki, ur. 25 IV 1913 r. w Żukowie. Po ukończeniu Gimnazjum Państwowego im. Tadeusza Kościuszki w Żukowie, w 1932 r. wstępuje do Wyższego Seminarium Duchownego w Janowie Podlaskim. Święcenia kapłańskie otrzymuje 26 VI 1938 r. Od 15 VII 1938 r. pracuje w par. Janów Podlaski, a od 1 IX 1938 r. w par. Wojcieszków. 31 V 1939 r. zostaje przeniesiony do pracy w par. Parczew. Tutaj dochodzi do pierwszych kontaktów ks. Mościckiego z Narodową Organizacją Wojskową. W rejonie Parczewa działają mocne ognia NOW złożone z pracowników Nadleśnictwa Makosza, plutony NOW w miejscowości Jasionka nad Piwonią i w wielu okolicznych wioskach. 19 II 1940 r. ks. Mościcki zostaje skierowany do pracy w par. Mordy. 28 VIII 1942 r. jest mianowany administratorem par. Rossosz. W 1943 r. ks. bp Czesław Sokołowski obiecuje nie przenosić ks. Mościckiego na inną parafię i w porozumieniu z ks. Andrzejem Szklarskim, pracownikiem Kurii, pozwala mu pełnić funkcję kapelana NSZ w pow. Biała Podlaska.

W 1946 r. ks. Mościcki zostaje zwolniony z administrowania par. Rossosz i zamieszkuje w Siedlcach w domu przy ul. Bema. 17 VIII 1946 r. jest mianowany prefektem w Państwowym Gimnazjum Żeńskim

im. Królowej Jadwigi w Siedlcach. W 1948 r. podejmuje studia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. 30 IV 1951 r. uzyskuje stopień magistra filozofii. Po powrocie z Lublina, od 5 XI 1951 r. pracuje przy par. św. Stanisława w Siedlcach. 27 IX 1952 r. na skutek porozumienia biskupa siedleckiego i administratora apostołskiego w Drohiczynie nad Bugiem podejmuje pracę w charakterze ojca duchownego tamtejszego Studium Filozoficznego. Stopień doktorski otrzymuje na KUL 5 II 1959 r. Przez cały czas, od 1952 r., dojeżdża do Seminarium w Drohiczynie, za co 17 V 1960 r. otrzymuje tytuł kanonika honorowego Kapituły Katedralnej w Drohiczynie nad Bugiem. W uznaniu zasług 1 VII 1960 r. Kuria Biskupia w Siedlcach mianuje go kanonikiem honorowym Kapituły Katedralnej i Kolegiackiej. Od 7 X 1960 r. do 4 IX 1961 r. jest prefektem WSD w Siedlcach, a następnie obejmuje kierownictwo biblioteki seminaryjnej. 26 VII 1969 r. zostaje ojcem duchownym WSD w Siedlcach. Wtedy też na własną prośbę zostaje przez biskupa mianowany kapelanem szpitala w Łukowie. Od 1 XI 1983 r. pełni funkcję kapelana Państwowego Domu Pomocy Społecznej w Łukowie. Umiera 19 III 1988 r.

¹⁷ Ks. Czesław Zgorzałek ur. 16 stycznia 1904 r. we wsi Brzozowica. Po ukończeniu szkoły powszechnej kontynuuje naukę w Gimnazjum Państwowym im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie. W 1922 r. wstępuje do Wyższego Seminarium Duchownego w Janowie Podlaskim. 21 XII 1929 r. przyjmuje święcenia kapłańskie i rozpoczyna pracę w par. Kock. 5 XI 1930 r. zostaje przeniesiony na par. w Radzynie Podlaskim. Następnie od 16 XII 1930 r. pracuje w par. Sarnaki, od 15 II 1932 r. w par. Sadowne, od 6 IX 1932 r. w Węgrowie i od 1 VII 1933 r. w Kosowie Lackim. 8 XII 1933 r. obejmuje probostwo w par. Jeżyska. W 1943 r., za zgodą bp. Sokołowskiego, mianowany kapelanem NSZ na powiat Sokołów Podlaski. Ze względu na bardzo trudne warunki materialne 30 VIII 1945 r. prosi o przeniesienie do par. Wyszaków. Bp Sokołowski 1 XI 1945 r. przychyliła się do jego prośby.

23 sierpnia 1949 r. mianowany wikarym w par. Rozbity Kamień. Po długiej i ciężkiej chorobie umiera 6 V 1952 r. w Siedlcach. Pochowany 8 V 1952 r. w Trzebieszowie.

¹⁸ Ks. Jan Gawino „Dąb”, ur. 3 V 1908 r. w Dębowie w pow. białkopodlaskim. Uczęszcza do Gimnazjum Państwowego im. Tadeusza Kościuszki w Bielsku Podlaskim, a następnie do Gimnazjum Biskupa Podlaskiego. Wyższe Seminarium Duchowne kończy w Janowie Podlaskim. Święcenia kapłańskie otrzymuje w czerwcu 1932 r. 1 VII 1932 r. zostaje skierowany na wikariat do Ostrowa. 1 XII 1932 r. przeniesiony do Maciejowic, a następnie 1 VIII 1934 r. do Stoczka Węgrowskiego. 6 IX 1935 r. zostaje skierowany do Parysowa. Pod wpływem działalności ks. Jana Gawino powstały dwa sklepy spożywcze, kiosk i wiele polskich straganów, a Polacy pracujący u chlebobawców-Zydwów zaczęli prowadzić działalność na własną rękę. 10 I 1937 r. zostaje przeniesiony do par. Liw. 1 VII 1937 r. trafia do pracy w par. Zbuczyn. 2 IV 1939 r. informuje Kurię Biskupią, iż w związku z mobilizacją otrzymał z MSWoj. wezwanie do stawienia się w Brześciu w Zapasowym Szpitalu Okręgowym jako kapelana rezerwy. 20 VIII 1940 r. zwraca się z prośbą do Kurii o zezwolenie na podjęcie pracy w PCK na terenie gminy Zbuczyn w charakterze kierownika tej organizacji. Wcześniej o pełnienie tej funkcji prosił ks. Gawinę kierownictwo PCK w Siedlcach. Po pozytywnym rozpatrzeniu sprawy przez Kurię 10 VII 1940 r. zostaje mianowany prezesem Zarządu Koła PCK w Zbuczynie. 10 II 1942 r. zostaje przeniesiony do nowej par. w Jabłonie Lackiej. W kwietniu 1943 r. otrzymuje na dwa i pół miesiąca urlop, który ma zamiar spędzić w Warszawie. Wyjazd ten był prawdopodobnie związany z działalnością w organizacjach podziemnych. 1 XII 1943 r. ks. Gawino zostaje przeniesiony na parafię w Wilczyskach. W 1943 r. mianowany za zgodą bp. Sokołowskiego kapelanem NSZ na część powiatów radzyńskiego i włodawskiego. 1 XI 1944 r. zostaje przeniesiony do par. Horbów, a 24 XI 1945 r. do par. w Kąkolewnicy.

14 I 1946 r. postanawia wstąpić do Zgromadzenia Księżych Marianów. 12 III 1946 r. podejmuje pracę duszpasterską w dwóch placówkach na Dolnym Śląsku: Symrych i Albanów w diecezji wrocławskiej.

¹⁹ Instrukcja dla XX Kapelanów, M.P. dn. 14.XI.43 r. [w:] *Narodowe Siły Zbrojne. Dokumenty, struktury, personalia*, op. cit., cz. I, Warszawa 1994, s. 225.

²⁰ *Kilka myśli...*, op. cit.